Cena 250.000 mkp.

Na kolejach i prowincji 300.000 mk

Nr. 14 Warszawa, d. 26 maja 1924 r. Rok I

Nowiny Sportowe STADJONU

Wychodzą w każdy Poniedziałek rano

Adres Redakcji i Administr.: **Senatorska, Gal. Luxemburga II p.** Telefon **70-56**
Adres Drukarni i Redakcji nocnej w niedzielę od godz. 20-ej: **Przejazd 10.** Tel. **51-25**
Adres **„Aj. Wsch."** **Chmielna 49**. Tel. 121-61. Tel. międzym. 121-17, 121-32, 121-40, 6-25, 97-31

Prenumerata miesięczna „Stadjonu" łącznie z „Nowinami Sport." **4.500.000** mkp.
Cena ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: na 4-ej stronie **15** gr. Reklama na 1-ej stronie **20** gr. Nadesłane w tekście **25** gr. — **Konto czekowe P. K. O. 7498.**

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE AJENCJI WSCHODNIEJ

Olimpijskie rozgrywki Piłki Nożnej.

Porażki Stankiewicza. Warta — Polonja.

Drużyny zagraniczne w Polsce.

Turniej piłkarski VIII Olimpjady

Paryż dnia 25,5 (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu rozgrywki Olimpijskie piłki nożnej w których reprezentacje ośmiu narodów rozegrały 4 mecze z następującym wynikiem:

Włochy — Hiszpanja 1:0. Czechosłowacja — Turcja 5:2.
Szwajcarja — Litwa 9:0. Stany Zjednoczone — Łotwa 1:0.

Zawody reprezentacyjnych drużyn w Warszawie

Łódź bije Warszawę 2:1 (1:0).

W sobotę dnia 24 maja w Agrikoli o godz. 5-tej po poł. z okazji rozpoczęcia „Tygodnia Olimpijskiego" wystąpiły do walki reprazentacyjne zespoły graczy łódzkich i warszawskich. Tym razem nie mieliśmy sposobności zobaczyć najlepszych zespołów, jakiemi te oba miasta w tej tradycyjnej międzymiastowej rywalizacji mogły się były poszczycić.

Przypisać niewątpliwie można to jedynie tej okoliczności, że zadecydowanie tych zawodów w ostatniej chwili, pozostawało w sprzeczności z interesami poszczególnych klubów, zaangażowanych już przedtem do rozmaitych innych imprez.

Drużyny składały się z następujących graczy: Łódź — Pilc (ŁTGS) bramka; Karasiak (28 pp.), Milde (Union) obrona; Wieliszek (ŁTGS), Bersz (Un.), Dreguer (Un.) pomoc; Magin (Turyści); Hoffman (Un.). Kubik Al. (Tur.), Walkonden (28 pp.), Pogodziński (ZTGS). Miejsce Kubika Al., który zaraz na początku uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania palców prawej ręki, zajął brat jego Stefan.

Warszawa — Domański (Warsz.) bramka; Zoller (Leg.), Suchorzewski (Warsz.) obrona; Putzman (Warsz.), Loth I (Pol.), Smid (Pol.) pomoc; Gebethner (Pol.), Zwierz (Warsz.), Koch (WTC), Kaczanowski (Vars.), Zatman (Pol.).

Grę prowadził nie bardzo udolnie p. Bednarski. Obraz ogólny zawodów należał po grach ostatnich do wcale ciekawych widowisk sportowych w Warszawie.

Gra przeważnie otwarta od początku do końca przy pewnej przewadze

(Dokończenie na str. 3-ej)

Nasze podwórko

Katastrofalna klęska piłkarskiej ekspedycji naszej w Sztokholmie, odezwała się bolesnem echem w sercach ogółu sportowców polskich. Jeśli i nie liczyliśmy na zwycięstwa w Paryżu, to wszakże spodziewaliśmy się czegoś innego, niż to, co zapowiada przedolimpijskie spotkanie ze Szwedami.

Rozważając przyczyny tej przykrej niespodzianki, nie możemy nie przyjść do wniosku, iż winę ponosimy przedewszystkiem sami, dążąc w sporcie nietyle do osiągnięcia jaknajlepszego wyniku absolutnego, ile do zaspokojenia ambicji, triumfów lokalnych.

A że ten stan rzeczy jeszcze silniej uwydatnia się w innych gałęziach sportu niż w footbalu, więc niepowodzenie piłkarzy staje się tembardziej znaczącym.

Weźmy przeciętnego polskiego lekko-atletę. Czy chodzi mu o przybliżenie się do wyników „europejskich", do rekordów, o polepszenie bezwzględnej wartości swych wyczynów? Bynajmniej! Wystarcza mu, by na zawodach pobił pana X i pana Y, choćby czas osiągnięty był trzykr... gorszy od przyzwoitego wyni... międzynarodowego.

To samo widzimy i w innych gałęziach sportu. Hołdując zasadom Caesara, sportowcy nasi wolą być pierwszymi w Psiej Wólce, niż narażać się na zajęcie mniej zaszczytnego miejsca... chociażby w Colombes. I nie dążąc do doskonałości absolutnej, po pierwszych sukcesach lokalnych przestają czynić postępy, innemi słowy zaczynają cofać się w swych wynikach.

Nawet w piłce nożnej, która może posiada horyzonty nieco szersze—zdobycie mistrzostwa podokręgu usprawiedliwia zaprzestanie dalszego wytężonego treningu. Tego rodzaju prowincjonalizm sportowy, zadawalanie się taniemi sukcesami na własnym podwórku — dowodzi bardzo słabego jeszcze zrozumienia samej idei sportu — jako bezinteresownego dążenia wciąż naprzód—ale nie dla zwycięstw łatwych nad przeciwnikami, lecz w celu pokonania samego siebie, wyzyskania wszystkich drzemiących w nas sił.

Sportowiec, którego celem nie jest osiągnięcie za wszelką cenę dostępnego mu maximum — nie będzie nigdy prawdziwą gwiazdą.

Tylko ucząc się teraz ciągle i doskonaląc, możemy kiedyś sami na arenie międzynarodowej zabłysnąć. Taką nauką, okazja do wykorzystania doświadczeń innych, starszych w sporcie narodów, do rozszerzenia naszych widnokręgów — powinny być Igrzyska Olimpijskie.

I za tą naukę warto zapłacić nawet więcej niż 7:1.

PRZEMYŚL

24.V (AW). I pułk Legjonów Wilno przeciwko OZGX 2:2. Gra przy lekkiej przewadze OZG.

25.V (AW.). Polonja—I pułk Legjonów Wilno 6:0 (1:0). Przygniatająca przewaga Polonji. Jedynie dzięki bramkarzowi I pułku Legjonów Lubarcie uniknęli g...ście 2 cyfrowego wyniku. Sędziował dobrze p. Niezwierski.

LWOW

Żugloi A. C. (Budapeszt) — Czarni 4:0 (3:0)

24.5 (A.W.). Węgrzy przedstawiają drużynę b. dobrą grającą fair, jednak lepszą w polu niż pod bramką. Doskonale prowadził łącznik Kiltl, który spełniał lwią część pracy w napadzie. Czarni wystawili drużynę kompletnie zmienioną i przestawioną. Bohaterem dnia był w drużynie Czarnych Winnicki, który bronił brawurowo przez cały czas gry. Znaczna taktyczna i techniczna przewaga Węgrów. Drużyna Czarnych z niemożliwemi przedstawieniami przedstawiała smutny obraz dezorjentacji. Bramki dla Węgrów padły, w drugiej, 19, 23 i 40 minucie. Trzecią bramkę strzelił Kopeć I, sędziował bez zarzuty Szor, z Przemyśla, stosunek rogów, 3:2, dla Czarnych. Publiczności niewiele.

Pogoń i Żugloi A. X (Budapeszt) 2:0 (2:0)

25.5 (AW) Był to jeden z najlepszych meczów w sezonie. Węgierscy goście lepsi w polu ulegli energicznej i ambitnej grze Pogoni. Dodać jednak należy, że bramkarz Pogoni uratował kilka niebezpiecznych sytuacji. Węgrzy mieli widocznego pecha. Atak Pogoni w składzie; Szabakiewicz, Garbiń, Giebartowski, Czech i Słonecki chodził doskonale. W pomocy Fichtel świetny odniósł na nieszczęście dotkliwą kontuzję pod koniec gry. W bramce niezawodny Lachowicz, lepszy niż zazwyczaj. Węgrzy ujawniali znaczne opanowanie techniczne przy niepewnej dyspozycji do strzału. Gra otwarta przy lekkiej przewadze węgrów. Walka ładna ambitna pozbawiona brutalności, bo i kontuzja Fichtla nie była zawinioną. Pierwszą bramkę strzelił Giebartowski z podania Szabakiewicza w 13 minucie gry, drugą również Giebartowski w I-ej minucie drugiej połowy. Z drużyny węgierskiej wyróżnił się prawy łącznik, lewy skrzydłowy i prawy obrońca. Stosunek rogów 6:2 dla Zugloi. Sędziował nieszczególnie p. Hauptman.

Wisła—Hasmonea 2:1 (2:0)

25.5 (A.W.). Wisła grała ospale, lekceważąc przeciwnika. Krakowiacy rozwinęli w ostatnim kwadransie pierwszej połowy ładną grę, uwieńczoną 2 bramkami strzelonemi w 33 minucie przez Rejmana II i w 34 minucie przez Czulaka. Hasmonea zdobyła jedną bramkę z przeboju Sztajermana w 33 minucie II połowy, po niesmacznym i brutalnym incydencie między Sznajdrem (Hasmonea) a Rejmanem II-gim, sprowokowanym przez Sznajdra, który sobie pozwolił na faulowanie przeciwnika. Wskutek braku interwencji ze strony funkcjonarjuszy Hasmonei doszło do pożałowania godnego wypadku — czynnego znieważenia Rejmana II przez jednego z widzów, aresztowanego naturalnie natychmiast przez władze policyjne. Sędziował bardzo dobrze kapitan Bilor. Stosunek rogów 7:1 dla Hasmonei. Widzów około 2000.

Lwów dnia 25 V. AZS-Warta 2:2

Lwów dnia 25 V. Lechja II - Czarni II 3:3

Pogoń III - Czarni III 8:1

ŁODŹ

ŁKS — Vivo A. C. Budapeszt 2:1 (1:1)

ŁÓDŹ, 24.5 (A.W.) Boisko ŁKS. ŁKS bez Cyla, Vivo z 3 rezerwowymi na początku gra żywa i ostra. ŁKS często atakuje. Wypady udaremniane przez dobrą obronę gości. Pierwszą bramkę zdobył lewy łącznik Vivo strzelając z odległości 20 m. Pod koniec przerwy Miller dostał piłkę Langego i ładnie strzela w róg. Po przerwie Vivo, silniejszy technicznie, często atakuje. Niezadługo zamieszanie pod bramką Vivo, bramkarz gości wybiega, z czego korzysta Feyer i strzela główką do pustej bramki. Goście za wszelką cenę starają się wyrównać. Silne strzały stale niepokoją Fischera. Kornerów dla Vivo 4:1. Najlepszy do boisku obok Piotrowskiego Śledź, oraz lewy łącznik Vivo. Otto wyjątkowo słaby, sędzia p. Rettig dobry.

ŁKS—Vivo A. C. 3:3 (3:1) rogów 8:3 dla Vivo

ŁÓDŹ, 25.5 (AW). ŁKS zaczyna odrazu, zrywając się do ataku. Już w 4-ej minucie Hancke strzela bramkę dla ŁKS.

Gra b. żywa. Lange kilkakrotnie traci okazję do zdobycia bramki w 13 minucie Borosz z Vivo wypuszcza piłkę lewego łącznika, który wyrównuje. Tempo się wzmaga. Obustronnie szybkie ataki. W 20-ej minucie Durka rwie z piłką ku bramce przeciwnika i strzela w słupek, piłkę podchwytuje Lange, wysuwa ją powtórnie Durka, który strzela tym razem celnie. W 23-ej minucie Sledź daje silny strzał na bramkę, który bramkarz Vivo wypuszcza z rąk. 3:1 dla ŁKS; entuzjazm na widowni niesłychany. Pod koniec połowy przewaga Vivo. Po przerwie goście podejmują szalony atak. Muller nie wykorzystuje pewnej pozycji, gra równoważna. W 40 i 43 minucie lewy łącznik Vivo zdobywa 2 bramkę dla swych barw. Grę kończy róg dla Vivo. W ostatniej minucie najlepsi na boisku Fischer, bramkarz ŁKS obok Hankego i Gabrjela. Sędzia p. Salomonowicz.

ŁKS II — Elektrotechnicy 2:1 (0:1)

ŁKS III — Achdudt 7:2

Rozgrywki o puhar Davis'a

PAT. Zawody tennisowe o puhar Davisa dały wyniki: **Szwajcarja—Austrja 4:1, Czechosłowacja—Nowa Zelandja 4:1.**

Zwycięstwo Erminio Spalla

SAN PAOLO (Brazylja) 22.V. PAT. **Mistrz Europy ciężkiej wagi Erminio Spalla zwyciężył brazylijskiego boksera Benedicto K. O. w 9 starciu.**

KRAKÓW

III „Cör" (Budapeszt) — Cracovia 1:1 i 5:2

25.V (AW.). Gra Węgrów tylko chwilami w danym dniu ładna, zresztą słaba. Bramki dla Cracovii strzelili Ciszewski, Chróściński i Łańko (karny). Widzów niewiele.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo KOZLA.

24.V. Bieg 200 m. po trzech przedbiegach Balcer (Wisła) 24,2.

Bieg 800 m. Kisser (Wisła) 2,17.

Skok w dal pań Goldmanówna 386 cm. Poza konkursem Gwizdałówna (Pogoń Lwów) 405 cm.

Skok w dal panów. 1. Buchała Cracovia) 595, 2. Nowiesielski (Cracovia) 585, 3. Balcer (Wisła) 584.

Rzut kulą pań Kemplerówna 615 cm.

Rzut kulą panów 1 Banert, (B.B. S.V.) 10.11 cm. 2 Buchała (Cracovia)

Bieg 5000 m. Kisser Wisła, 17,55 m.

Skok w wyż 1 Nowak (Cracovia) 156 cm. 2 Bunsch (AZS). 1,56.

Trójskok 1 Galica (AZS.) 11,68 2 Owsiak (Wisła) 11,40 3 Nowosielski (Cracovia) 11,05.)

Sztafeta 4 × 400 drużyna Hyla, Szumiel, Wiśniewski, Mirecki w czasie 4 min. 4,2 sek.

Rzut dyskiem. Balcer (Wisła) 31,90.

Bieg 60 mtr. dla pań. Goldmanówna z Macabji.

Skok o tyczce. Horenski (Sokół) 2,95, rekord okręgu.

Bieg 1500 mtr. 1) Piper (Wisła), 2) Pobóg (Cracovia).

Bieg 100 metrów 1) Balcer (Wisła) 11,8, 2) Puchała, 3) Chróściński (obaj z Cracovii).

Bieg pań 300 metrów: 1) Rosnerówna, 2) Hemplerówna obie z Macabji. Poza konkursem Gwizdałówna (Pogoń Lwów), stawia rekord Polski 51,8.

Bieg 400 metrów: 1)Mirecki (Cracovia), 2) Kornfeld (Makabi).

Bieg 110 mtr. z płotkami. 1) Balcer, 2) Klarowski, obaj z Wisły.

Rzut oszczepem. 1) Pobóg (Cracovia), 2) Wiśniewski (Cracovia), 3) Banner (PPSV).

KATOWICE

25. V. Klub sportowy Pogoń-Naprzód (Lipiny) 0:0.

SCK-Policyjny klub sportowy 6:0 (3:0) Stała przewaga SCK, który nie dąży wcale do jej uwydatnienia Drużyna policyjnego klubu za młoda, by się mogła mierzyć z drużynami klasy A.

Verein für Rasespiele (Tarnowskie góry) zmieni nazwę na I Klub sportowy Tarnowskie góry.

HUTA KRÓLEWSKA

Amatorski klub sportowy-KS. 06 Mysłowice 3:0 (0:0)

Jak było do przewidzenia zwycięstwo odnieśli Amatorzy, choć w pierwszej połowie sytuacja była niepewna. Dopiero w 2 połowie Mysłowice słabną. Najlepszy na boisku Szymala na prawym skrzydle Amatorów.

Zjednoczeni gracze 01 — KS Załęże 2:2 (0:0)

Poważnym konkurentem do klasy A stają się Zjednoczeni gracze, którzy z 4 gier żadnej nie przegrali. Klub sportowy Załęże miał chwilową przewagę, ale ambitni Zjednoczeni nie dopuścili do przegranej.

Wyścigi kolarskie

Zwycięstwa Szymczyka i Podgórskiego nad Stankiewiczem. Sukcesy Langego za motorem.

Otwarcie sezonu torowego przyciągnęło na Dynasy liczną publiczność, szczególnie ze względu na budzące wielkie zainteresowanie pierwsze spotkanie Szymczyka i Iko ze Stankiewiczem, po powrocie ostatniego z zagranicy.

Wyniki były następujące.

Wyścig Zachęty (800 m.)

Przedbieg I. 1) „As" 2) Kacperski

Przedbieg II. 1) „Grot" 2) Piastuszkiewicz

Finał. 1) „As" 2) Kacperski

„As" wygrywa łatwo.

Wyścig otwarcia.

Przedbieg I. 1) „Iko" 2) Gronczewski 3) Lange ostatni 200 m — $13^2/_5$

Przedbieg II. 1) Szymczyk 2) Bartodziejski 3) Kwieciński 200 m. — $13^3/_5$ sek.

Przedbieg III: 1) Stankiewicz, 2) Gędziorowski, 3) Janociński 200 m.— $14^3/_5$.

Finał I: 1) **Szymczyk,** 2) Stankiewicz, 3) Iko 200 m. — $13^3/_5$.

Szymczyk prowadzi, Stankiewicz atakuje na wirażu, lecz nie może przejść i przegrywa o $^1/_2$ koła.

Finał II: 1) Grochowski, 2) Bartodziejski. 3) Gędziorowski.

Finał III: 1) Lange, 2) Janociński, 3) Kwieciński.

Wyścig awansu. (800 m.) Przedbieg I. 1) Oksiutycz, 2) Hasselbusch. Przedbieg II. 1) Podgórski, 2) Michalski. Finał. 1) Podgórski, 2) Oksiutycz, 3) Hasselbusch. 200 m. — $14^2/_5$.

Wyścig młodzieży (1200 m.) 1) Kowalski, 2) Rybak. 200 m. — $15^4/_5$.

Wyścig premjowy (10 okr.) 1) Szymczyk, 2) Gronczewski, 3) Janociński.

Szymczyk wygrywa pewnie. 200 m. — $13\ ^4/_5$.

Wyścig „de demi — fond" 3000 m. 1) Podgórski 2) Turowski 3) Stankiewicz. I Finał wygrywa Stankiewicz, przeszkadzając Iko, przed dobrze broniącym się Podgórskim, w drugim mistrz Polski, znowu używając tricku, nie może go jednak pobić i przychodzi 3-ci. Podgórskiemu, który jechał znakomicie. publiczność urządza olbrzymią owację, podczas gdy popularność Stankiewicza mocno ucierpiała na skutek jego nie „fair" zachowania się na torze.

Wyścigi za motorami wygrał oba Lange; w 1-szym (5 klm.) bijąc w słabym czasie 5·27 nie umiejącego porozumieć się z leaderem Kamińskiego o 2 okrążenia, w 2-gim po emocjonującym pościgu mimo zatrzymania się motoru na 500 m. przed metą bijąc Gędziorowskiego o $^3/_4$ okrążenia w lepszym już czasie 17 m. 4 sek.

Wyniki dnia pozwalają przewidzieć w tym roku ostrą walkę o pierwszeństwo pomiędzy Szymczykiem i Stankiewiczem, a może i Podgórskim, który już w ubiegłym roku obiecywał, a dziś już śmiało może być zaliczony do najlepszych naszych sprinterów.

Rugby

Z. S. Orła Białego — I Dyw. Art. Zenitow. 20 : 8 na korzyść „Orła" sędzia p. Baquet.

Omówienie krytyczne w „Stadjonie" czwartkowym.

Nowiny Sportowe „Stadjonu" Nr. 15

ukażą się

w piątek dn. 30 maja

Zawody reprezentacyjnych drużyn w Warszawie

(Dokończenie)

Warszawy, wykazała większą ruchliwośc i ambicję graczy łódzkich.

Warszawa przegrała, gdyż napadowi jej brakowało jednego gracza wytrawnego, który potrafiłby się przeciwstawić doskonałemu w obronie Łodzi Karasiakowi, gdyż temu jedynie Łódź swoje zwycięstwo zawdzięcza, grał on bowiem doskonale i nie było sytuacji niebezpiecznej pod jego bramką, którejby nie zlikwidował w sposób wywołujący ogólny zachwyt i poklask. Szkoda doprawdy, że gracza takiego niewstawiono do reprezentacji olimpijskiej przynajmniej jako rezerwę gdyż jest jedynym z niewielu graczy w Polsce który z powodzeniem zagra na każdem stanowisku.

Jednak i to wszystko nie byłoby stanęło na przeszkodzie w odniesieniu przez Warszawę kto wie czy nie pięknego zwycięstwa, gdyby nie specjalne, pechowe strzały Warszawy, które każdego z napadu warszawiaków ustawicznie prześladowały. Były momenty piękne i pewne, kończące się strzałami zwłaszcza Kocha i Kaczanowskiego to w słupki, to w poprzeczki, to znowu ponad poprzeczkę lub obok słupków bramki łodzkiej—cóż kiedy szczęcie niesprzyjało i żadna z piłek prócz jednej, i to pod sam koniec dopiero ze strzału Kocha, w siatce nie ugrzęzła. Bramki swoje zdobyte Łódź zawdzięcza przerwaniu dwukrotnemu przez linję obrony Warszawy i celności strzałów mimo że nielicznych, z których pierwszą zdobywa Hoffmann, drugą tuż w 3 minucie 2-giej połowy gry, Stefan Kubik. Bramki były strzelone identycznie, pewnie i ze znacznej odległości z prawej strony koło lewego słupka.

Z graczy warszawskich, Stefan Loth blado wychodził na tle reszty drużyny, Zwierz bojaźliwy i za miękki, Koch a zwłaszcza Kaczanowski grę swoją choć nierutynowaną jeszcze, bardzo zwracają uwagę rokując jaknajlepsze nadzieje. Zresztą wszyscy grali dobrze, Wacek Gebethner w biegach swoich po skrzydle nie jest zbyt ekonomiczny.

Publiczności, jak na brak odpowiedniej reklamy, zgromadziły się bardzo liczne rzędy.

Zacięta walka Warty z Polonją kończy się wynikiem remisowym 2 : 2 (1 : 1) rogi 4 : 16

Niedzielne zawody towarzyskie na boisku w Agricoli przyniosły miłośnikom sportu piłkarskiego w Warszawie po przeszło miesięcznym okresie jałowym i kompletnej nudy piękne i ciekawe widowisko ambitnej gry o zwycięstwo.

Warta poznańska, która tym razem była gościem Polonji przybyła w składzie co prawda znacznie osłabionym, bez Spojdy i Stalińskiego, (weszli w skład drużyny olimpijskiej) oraz bez Einbachera i Konickiego.

Drużyna Warty występywała zatem w składzie: Schneider, bramka; Staliński II Nowakowski, obrona; Przybylski, Śmiglak, Olszewski pomoc; Niziński, Małecki, Przybysz; Grykowski, Dabert napad.

Polonja spodziewając się groźnego dla niej przeciwnika wstawiła do drużyny po długiej przerwie obu Bułanowów Hamburgera, zaś w bramce próbowała zdolności starego weterana Jerzego Grabowskiego.

W całości skład drużyny Polonji przedstawiał się: Jerzy Grabowski bramka, Czajkowski, Czyżewski obrona; Gebethner I, Loth IV, Bułanow II pomoc; Gebethner II, Hamburger. Grabowski Tad. Loth II, Bułanów I napad.

Obraz gry od początku do końca był bardzo interesujacy — zetknęły się bowiem drużyny tym razem bardzo ambitne, grające różnym systemem, przeciwstawiając sobie nawzajem inne zgoła zalety.

Polonja silna fizycznie górowała nad poznaniakami kolosalnie siłą przebojową, wytrzymałością i szybkością biegów, gdy przeciwnie Warta starała się gospodarzom przeciwstawić doskonały start do piłki, ruchliwość i wysoką techniką opanowania piłki.

Obie drużyny mimo tych różnych sobie zalet prowadziły od początku do końca grę kombinacyjną i celową, przyczem Polonja górowała zdecydowanie utrzymując grę częściej na połowie boiska Warty.

Rozpatrując rzeczowo stosunek uzyskanych bramek, należałoby krytycznie osądzić pierwszą bramkę w 9 minucie dla Warty; bramka ta padła jedynie z winy przerażonego Jerzego Grabowskiego, który chwyciwszy ją w ręce wypuścił wprost do bramki. Również bramka strzelona przez Janka Lotha jako druga dla Polonji była wynikiem „remplowania" się Grabowskiego Tad. z obroną Warty zaco właściwie sędzia powinien był podyktować rzut wolny przeciwko Polonji. Po bramce tej przy stanie 2:1 na korzyść Polonji zdawało się, że Polonja uzyska zupełne zwycięstwo i zdoła powiększyć ilość bramek zdobytych, Warta jednakowoż mimo, że będąc w defensywie zdołała dzięki niesłychanej ambicji swojej, przedostać się pod bramkę Polonji i wyrównać przez środkowego w 34 min. drugiej połowy. Wynik ten utrzymał się już do końca gry osiągając fantastyczny i niespotykany może dotąd stosunek rogów 16:4 na korzyść Polonji.

Z graczy poszczególnych na boisku specjalnie nie wyróżnił się nikt, wszyscy na swoich stanowiskach spełniali należycie swoje zadanie — na uwagę natomiast z Polonji zasługuje Loth IV, który grał na tak odpowiedzialnem stanowisku, jak w środku pomocy. Z Warty wyróżnili się lewy pomocnik i prawy obrońca.

Sędziował p. Mandl, tym razem zbyt pobłażliwie dla Tad. Grabowskiego

Udział publiczności bardzo liczny, około 3000 osób.

Piłka nożna w Warszawie

D. 70.V. Boisko 36 pp. „Warszawianka" II i III komb. 36 pp. 4:3 (0:2).

D. 21.V. Park Sobieskiego. „Warszawianka" III — Koło Głuchoniemych 12:0.

D. 22.V. Park Sobieskiego. „Warszawianka" II — Olimpja I 7:1 (6:1).

D. 25.V. Boisko Legji. „Ruch II"— Victoria I 6:0 (0:0).

D. 25.V. Boisko D. O. K. „Warsz. Kl. Sport." — A. Z. S. III 6:1 (3:1).

Mistrzostwo grupy rezerw kl. B.

D. 24.V. Boisko „Legji". „Polonja" II — „Legja II" 3:0 (1:0).

(Szczegółowe sprawozdanie z meczów powyższych w 22 Nr. „Stadjonu")

Trybuna

Szanowny Panie Redaktorze!

Za pośrednictwem Pańskiego pisma, zwracamy się do Komisji Sędziowskiej Polsk. Związk. L.-Atletycznego, opinji i prasy sportowej o zorganizowanie przy końcu czerwca r. b. biegu maratońskiego, który miał odbyć się jesienią r. z. lecz z niewiadomych nam przyczyn nie doszedł do skutku.

Zw. Lekko-Atlet. wszystkich narodów zgłoszonych na VIII Olimpjadę, urządziły już jesienią r. z. kwalifikacyjny bieg maratoński, w celu wypróbowania sił i szans swoich biegaczy, tylko u nas Kom. Sędz. PZLA. z niewiadomych przyczyn uważa, że udział Polaków w międzynarodowym biegu maratońskim jest niemożliwy, nie dając nawet możności biegaczom długodystansowym na pokazanie sił i szans na wspomnianym biegu.

Sądzimy, że Komisja Sędziowska PZLA. zrozumie położenie biegaczy długodystansowych w Polsce, gdzie nigdy nie uwzględnia się biegów ponad 10 klm. na Zawodach Lekko-Atletycznych, jakgdyby nie było biegaczy na dłuższe dystanse, i zorganizuje w r. b. w czerwcu bieg maratoński.

Zechce Pan przyjąć, Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Jerzy Rapacki W. K. S. „Legja"
Stanisław Szelestowski K. S. „Polonja"
Stanisław Wanat K. S. „Polonja"
Alfred Mirtenbaum ŁKS.

Lekka atletyka w Warszawie

II Zawody gimnazjum im. M. Reja.

W dn. 23 i 24.V odbyły się mistrzostwa powyższej szkoły, przy licznym udziale zawodników. Wyniki dobre: 60 mtr.—Kobyliński 7·8 s. (w przedbiegu Niesłuchowski 7 5 s.)) 100 mtr.— Bayer 11·9 s; 4×60 m—Bayer, Kobyliński, Czarnecki, Niesłuchowski 29 8 s; 4×100 m. — osada powyższa 50·2 s. Chód 1500 m. — Szwander 9·14; wwyż — Pągowski 150 cm.; w dal — Berger 512 cm.; oszczep — Kobyliński 27 85 m.; kula 5 klg. — Kobyliński 9·39 m.; kula $7^1/_4$ klg. — Bayer 8 02 m. Trójbój — Bayer; Pięciobój — Bayer. Zawody prowadził prof. B. Olszewski.

Mistrzostwa szkół średnich okręgu warszawskiego rozegrane zostaną w dn. 30 i 31.V w Parku Sobieskiego.

Zawody wewnętrzne „Orła Białego".

Odbyły się w dn. 25.V i przyniosły nast. rezultaty: rzut kulą 5 kg. — Kula 9·71 m.; w dal — Grzmielewski 539 cm.; wwyż Gissing 144 cm.; oszczep — Grzmielewski 33 86 m.; dysk—Gissing 23·36 m Dokończenie zawodów w najbliższą niedzielę.

Mecz lekkoatletyczny Varsovia — Skra 82:58.

W dn. 25 b. m. rozegrano zawody, które przyniosły zdecydowane zwycięstwo harcerzom. Skra zdobyła tylko jedno pierwsze miejsce (kula — Kozłowski 8 30 m.). Resztę punktów wygrała Varsovia: 100 m — Zacharzewski 11·7 s.; 400 m. — Talmont 55 s.; 1500 m. — Centkiewicz 4:39 2; 4×100 m i olimpijska (1.2.48) — Varsovia 48·6 s i 3:54 8. W dal — Rogalski 548 cm; wwyż — Polkowski 450 cm. dysk i oszczep — Cichocki 26 93 m. i 38 20 m. Organizacja niezła.

Uwagi krytyczne o powyższych zawodach w „Stadjonie" Nr. 22.

Komunikat kapitana związkowego WOZPN

Kapitan związkowy wyznaczył na mecz Warszawa — Kraków dn. 29 b. m. następujący skład reprezentacji Warszawy: bramka: Domański; obrona: Czajkowski, Zoliec: pomoc: Loth IV, Amirowicz, Wójcik; atak: Hamburger, Tupalski, Grabowski, Loth II, Zantman; zapasowi: Loth III, Szmidt, Kaczorowski; kapitan drużyny St. Zantman.

Na mecz w Radomiu tegoż dnia wyznaczony skład następujący: bramka: Akimow; obrona: Suchorzewski. Czyżewski; pomoc: Pucman, Luksemburg, Bułonow II; atak: Mieszkowski, Zwierz, Malinowski Berfinerblan. Milka; zapasowi: Front, Bromberg, Koch; Kapitan drużyny: Malinowski. Szczegóły dotyczące zbiórki drużyn przed zawodami podane zostaną klubom przez W. G. i Dysc.

Kapitan Związkowy: Strzelecki.

POZNAŃ

Unjon—Legja (Warszawa) 3:1 (1:0)

25.V. (AW). Legja naogół rozczarowała swą grą i być może przyczyniła się do tego duża liczba graczy rezerwowych. Unjon ma przewagę aż do zdobycia bramki przez Klepackiego. Po wyrównaniu przez Prochowskiego przewaga Unionu, który zdobywa 2 bramki w zamieszaniu strzelone przez Klepackiego. Jednej bramki prawidłowo zdobytej nie uznano. Sędzia p. Adamski.

WILNO

Wilja bije mistrza Łotwy

WILNO, 24 5 (A.W.). Wilja—Rigas Futbola Klub (Mistrz Łotwy) 2:1 (1:0).

25.5 (A.W.). Wilja—Rigas Futbola Klub 1:0 (0:0) gra na znacznie wyższym poziomie niż poprzednio tempo o-tre.

25.5 (A.W.). Odbyło się tutaj otwarcie przystani tutejszego towarzystwa wioślarskiego. Aktu podniesienia flagi dokonał delegat rządu Roman Następnie odbyła się defilada łodzi.

LUBLIN

25.V (AW.). Odbył się tu mecz drużyny artystów i dziennikarzy, zakończony wynikiem 2:2.

25.V (AW.). **Lechja (Lwów) — WKS Lublin 5:0 (0:0).** Sędzia Lustig.

Tarnowskie góry

Klub sportowy Diana (Katowice) 4:2 (2:1). Goście niedobrze się czuli na zbyt małem boisku. Kombinacją i techniką przewyższali gospodarzy, i na innem boisku rezultat byłby dla nich lepszy. Sędziował bardzo dobrze Beym.

TARNÓW

Samson (Tarnów) — Klub Sportowy **Wisłoka** (Dębica) **2:1 (2:1)**

TARNÓW, 25.5 AW. Zawody o mistrzostwo kl. B. Gra obustronnie słaba, nieinteresująca. Dodatkowa bramka pada z rzutu karnego dla obu drużyn. W Samsonie najlepszym Cencer; obaj bramkarze interwenjowali b. często, gdyż tempo gry ostre i ataki przerzucały się z jednej bramki pod drugą. Sędziował Mund młodszy, dwa karne dla Wisłoki i Samsona nie wykorzystane, rogów 7:7.

Rzes ów

Resovia — Bar Kochba 1:0

25.V. (AW) O mistrzostwo kl. B. Zawody bardzo interesujące, gra b. ostra, z żywym temperamentem. Środkowa trójka ataku Resovji znakomita. Przewaga Resovji. Barkochba, przeciwnie b. słaba. Rogów 9:1 dla Resovji. Sędzia p. T. Rutkowski.

Samson — Czarni (Jasło) 4:3 (3:0)

Zawody mało interesujące.

Metalowcy Barkochba 2:2 (2:1)

Mecz przyjacielski.

Nowy Rekord Światowy

HELSINGFORS, 25.5 (PAT.) We wstępnych zawodach na Olimpjadę ustanowił Ville Ritola nowy rekord światowy w biegu na 10 000 m. w czasie 30.35.3. Zawody odbyły się przy ulewnym deszczu.

Międzynarodowy Kongres Piłkarski

PARYŻ, 25.V. (Pat). W otwarciu Międzynarodowego Kongresu Związków piłki nożnej wzięło udział 81 delegatów 26 państw. Do Federacji przystąpiło sześć nowych związków. Kongres postanowił ponownie przyjąć Anglję, Szkocję, Południową Walję i Irlandję.

Nowy rekord lotniczy

NEW-YORK, 25.V. (Pat). Porucznik Harold Harris ustanowił w tych dniach w Dayton (Ohio) na swym aparacie T 6 nowy rekord światowy, wznosząc się z ciężarem 1100 funtów na wysokość 9200 mtr.

Bordeaux — Paryż

Klasyczne „derby" kolarskie Bordeaux — Paryż (585 klm) wygrał znakomity Pelissier w czasie 20 g. 47 m. przed Masson'em.

Zawody bokserskie na Fundusz Olimpijski

W czwartek, 29 maja, o godz. 8 wiecz. odbędą się w parku Sobieskiego zawody bokserskie na korzyść funduszu Olimpijskiego. Cztery pierwsze spotkania stanowić będzie mecz Inowrocław—Warszawa. Zmierzą się w nich: Snopek z Gieronimem, Cywiński z Michalskim, mistrz Polski wagi piórkowej Gotowała z Kierzkowskim, mistrz Polski wagi lekkiej Switek z Eddie Rządkowskim. Wynik tych meczów trudny jest do przewidzenia. Snopek i Gieronim obaj pokonani byli przez Switka, pierwszy nokautem, drugi na punkty; więc teoretycznie zwycięzcą powinien wyjść warszawianin. Cywiński jest bezwarunkowo silniejszy fizycznie od Michalskiego, ostatni jednak — o wiele zręczniejszy. Jeśli zdoła się uchronić od morderczej lewej Cywińskiego, powinien wygrać na punkty.

Ogromnie ciekawą będzie walka Kierzkowskiego z Gotowałą. Linją porównania jest wynik z Magidem, którego obaj pokonali na punkty. Kierzkowski nie posiada wprawdzie siły i wytrzymałości kujawskiego „króla nokautu", ale jest ruchliwszy, szybszy i niemniej od niego zacięty. Walka pomiędzy nimi powinna być nader emocjonująca. Snopek — Rządkowski — dwóch dobrych technicznie, rutynowanych bokserów.

Switek potrafił nas zadziwić, odnosząc w jednym wieczorze 2 zwycięstwa nokautem, lecz nie wiemy czy „Amerykanin" Rządkowski nie będzie dlań zbyt twardym do zgryzienia orzechem.

Kulminacyjnym punktem zawodów będzie bezwzględnie spotkanie Wiktora Junoszy z cięższym znacznie Atosem. Czy technika i taktyka zwycięzcy Ertmańskiego i Gerbicha pozwolą mu pobić silniejszego, również posiadającego dłuższą praktykę zagraniczną Atosa?

Atosa zbyt mało znamy, by módz o tem zadecydować. Junosza ma jednak już wyrobioną markę najlepszego boksera polskiego; więc powinien być faworytem. Mecz przewidziany jest na 10 aż rund.

Ciekawą inowacją ma być komunikowanie publiczności najświeższych wiadomości sportowych, otrzymanych telegraficznie z kraju i zagranicy.

Trzeci bieg okrężny „Głosu Polskiego" w Łodzi.

Woltersdorf redivivus.

ŁÓDŹ 25.V (AW.) W biegu ulicznym o nagrodę przechodnią „Głosu Polskiego" zwyciężył przy 42 współzawodnikach **Woltersdorf (ŁKS)**, II. Poddębski (GMS), III. Sedal (28 psk), IV. Zerbe (Sturm). Nagroda staje się własnością Woltersdorfa, gdyż zwyciężył on już po raz trzeci z rzędu. Po triumfach wiosennych przechodził on pod koniec ub. r. wyraźny spadek formy, dziś jednak trzeba się z nim znowu liczyć.

Program zawodów lekko-atlet.

o mistrzostwo okręgu warszawskiego, które odbędą się dnia 28 i 29 maja w Warszawie na boisku w Parku Sobieskiego.

Środa dnia 28 maja po poł.: godz. 4 przedbiegi na 200 m., godz. 4.05 pchnięcie kulą 7,25 kg., godz. 4.15 skok w dal, godz. 4.40 bieg 800 m., godz. 5 finał biegu 200 m., godz. 5.10 rzut dyskiem dla pań, godz. 5.20 przedbiegi 80 m. dla pań, godz. 5.40 przedbiegi 110 m. z płotkami, godz. 5.45 skok w wyż pań, godz. 6.05 przedbiegi 400 m., godz. 6.25 przedbiegi 100 m., godz. 6.35 skok w dal pań, godz. 6.30 rzut młotem, godz. 7 bieg 10000 m.

Czwartek dnia 29 maja rano: godz. 9.30 chód na 5000 m., godz. 10.10 międzybiegi na 100 m., godz. 10.10 rzut dyskiem, godz. 10.35 bieg 5000 m., godz. 10.35 skok w wyż, godz. 11.05 bieg 250 m. dla pań, godz. 11.10 rzut oszczepem pań, godz. 11.30 przedbiegi 4×100 m.

Czwartek dnia 29 maja: godz. 3 finał biegu na 100 m., godz. 3.10 skok o tyczce, godz. 3.10 pchnięcie kulą 5 kg. pań, godz. 3.25 finał biegu 80 mtr. dla pań, godz. 3.50 bieg 1500 m., godz. 4 trójskok, godz. 4 rzut oszczepem, godz. 4.10 finał biegu 400 m. godz. 4.25 finał biegu 83 m z płotkami pań, godz. 4.40 finał biegu 110 m. z płotkami, godz. 5.45 (na przerwie meczu) biegi rozstawne 4×100 m. i 4×100 m. dla pań, godz. 6.30 bieg rozstawny 4×400 m., godz. 6.45 steeple-chasse 3000 m.

Postanowienia:

1. Zawódy odbędą się według przepisów i regulaminu Polskiego Zw. Lekko-Atletycznego.
2. W zawodach mogą brać udział tylko współzawodnicy stowarzyszeni w klubach, należących do WOZLA i zgłoszeni do PZLA
3. Zgłoszenia nadsyłać należy do dnia 26 maja b.r. do godz. 8 wiecz. do sekretarjatu WOZLA (Wiejska 11 m. 16).
4. Wpisowe wynosi 50 groszy do każdego punktu od zawodnika zgłoszonego.
5. W każdym punkcie przyznane zostaną nagrody; przy 3 startujących — 1, przy 4 start. — 2. przy 5 lub więcej — 3.

Nasi faworyci

100 i 200 m. Szenajch, Weiss, Cejzik? 400 m. Weiss, Kostrzewski II. 800 i 1500 m. Foryś, Kostrzewski I, Jaworski. 5000 i 10000 m. Szelestowski. 110 m. z pł. Cejzik. 4×100 Polonja, AZS. 4×400 AZS. Chód 5 km. Busiakiewicz, Zachmyc, Szelestowski? W dal Sośnicki, Rykowski, Wierzejski, Cejzik. W wyż Rokicki, Cejzik. Trójskok Sośnicki, Rykowski. Tyczka Cejzik, Jaworski, Czwarnóg, Konarzewski. Oszczep Gruner, Chełmicki, Cejzik. Młot, kula i dysk Cejzik.

Boks w Krakowie

Sekcja bokserska A.Z.S. Kraków urządza dn. 31 maja zawody bokserskie o mistrzostwo Krakowa, do których dopuszczeni będą również zawodnicy pozamiejscowi.

Wyścigi konne

Dzień wczorajszy zaznaczył się gonitwą, która miała dać przypuszczalnego kandydata do Derby. Na dystansie 2100 metrów zmierzyły się: Falstaff i Nabab stajni p. Bersona, Ten p. Szwejcera, Happy Lover stajni Ktery, Brenta ks. Lubomirskiego, Edzio p. Róga i Chocim p. Olszowskiego.

Gonitwę w dobrym czasie 2 m. 18 i pół sek wygrał Falstaff, o 2 długości za nim przygalopował Ten. Czy ci przypuszczalni kandydaci rozegrają między sobą Derby, jest rzeczą nader wątpliwą. Coraz to inny koń bowiem wysuwa się na czoło i nic zdecydowanego powiedzieć nie można o Derby.

Z innych gonitw dnia na uwagę zasługuje śliczne zwycięstwo Rysia na dyst. 2800 mtr. Pobił on groźną przeciwniczkę Périchole o 5 długości w czasie 3 m. 8 i pół sek.

Prawdziwą niespodziankę dla licznej publiczności sprawił w ostatniej gonitwie Lelek p. Bersona, bijąc Crève Coeur w ostatniej chwili niespodziewanym finishem o łeb. Totalizator zaznaczył to zwycięstwo 7-krotną wypłatą. Pogoda dopisała, jak zwykle, gdy jest dzień wyścigowy.

Międzynarodowy turniej Tennisowy

W dniach od 5—9 czerwca b. r. odbędzie się w Poznaniu na kortach A.Z.S. przy ul. Noskowskiego II-gi Międzynarodowy Turniej Tennisowy.

Szczegóły Turnieju w Stadjonie.

*

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szermierz. odbędzie się we Lwowie, dnia 1 czerwca 1924. o godzinie 11 przed południem w lokalu Oddziału Szermierzy Sokoła Macierzy (ul. Sokoła 7. II p.).

Pozn. Tow. Cykl. i Mot. kol. urządza w dniu 1 czerwca wyścigi o mistrzostwo Woj. Poznańskiego. Przestrzeń dla cyklistów Poznań—Gniezno—Poznań, dla motocyklistów Poznań—Toruń—Poznań. Start i meta szosa Swarzędzka. Zgłoszenie należy nadsyłać z dokładnem podaniem personalji i rodzaju maszyn do czwartku dn. 29 b. m. na ręce sekretarjatu: Poznań ul. Kantaka 5.

Sport w szkole

WARSZAWA Zawody międzyszkolne w Warszawie odbędą się w parku Sobieskiego dn. 30 i 31 b. m. Zawody lekkoatletyczne dn. 30 b. m. o godz. 3-ej, a pokaz gimnastyczny połączony z pokazem gier ruchowych dn. 31 b. m o godz. 4-ej pp.

Repertuar teatrów warszawskich

na dzień 26 V 1924.

Wielki	Rozmait.	Reduta	Letni	Polski	Mały	Komedja	Nowości	Wodewil	Fredry	Qui pro quo	Stańczyk
„Marja"	„Orlę"	—	„Podatek majątkowy"	„Cyrano de Bergerac"	„Świerszcz za kominem"	„Pomysł panny Franciszki"	„Medi"	—	„Polak w Ameryce"	„Precz z nagością"	„Amor w komisarjacie"

Wydawcy: dr. Wł. OSMOLSKI („Stadjon") i A. SZCZEPANIK (Ajen. Wschodnia). Tłoczono w drukarni M. S. Wojsk. — Przejazd 10. Redaktor: KRÓLIKOWSKI-MUSZKIET